

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświęconych,

Numer pojedynczy 10 marek.

## ADMINISTRACJA: Rynek Kościuszki № 1.

Telefonu 63 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.  
**CENA OGŁOSZEŃ:** 1 wiersz nonp. przed tekstem 60 mk., w tekście 75 mk. za tekstem 40 mk., ogłoszenia szersze ponad jeden lam za wiersz jedno-  
 spaltowy 50 mk. Ogl. drobne po 20 mk. za wyraz, tłusty druk podwójnie.  
 Poszukującym pracy po 5 mk. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i  
 świątecznych, oraz nadesłane po g. 2 popołudniu o 20% drożej. Admin.  
 nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń zamiejscowych.

## REDAKCJA: Rynek Kościuszki № 1. — Tel. 63.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.  
 Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popł. i 5—7 wiecz.  
 Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przes. poczt. wynosi 250 mk. mies.  
 Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

## DO Dziennika Białostockiego

jak również do Gazety Wileńskiej, Echa Grodzieńskiego, Polski Odrodzonej (całe Kresy), Polaka Kresowego i Naszego Hołosu (Wołyń), Głosu Poleskiego (z. Brześćcia), Wschodu Polski, L'est Polonais, Baltika — przyjmuje.

W całym zaś państwie **WSZYSTKIE** biura ogłoszeń i wszystkie redakcje pism wyżej wymienionych. Kres. Biuro Ogłoszeń na żądanie przesyła **GRATIS** prospekty deklaracje i **MM** okazowe. 2934—10—2

## Kresowe BIURO OGŁOSZEŃ

Warszawa, Długa 50  
 pokój 426. Tel. 281-78.

### Dookoła daty konferencji.

Chorzeża, 19.7 (Pat.)

Doniesienia prasy paryskiej, jakoby konferencja Rady Najwyższej w sprawie G. Śląska miała być odłożona do września nie znajdując potwierdzenia ani w prasie, ani w angielskich kółach rządowych.

### Napad stosstrapperów.

Paryż, 19.7 (Pat.)

„Petit Parisien” donosi, że w Raciborzu banda stosstrapperów napadła na poręcznika francuskiego Yopota w hotelu, w którym wyznaczono mu kwatery. Yopot opuścił miasto i udał się do Opolu.

### z Czech.

Mor. Ostrowa 19.7 (EE)

Dnia 16 bm. odbyło się tu posiedzenie delegatów rewiru ostrowsko karmińskiego w sprawie zatargu między górnikami a właścicielami kopalń. W pierwszej rezolucji nieprzyjmają robotnicy do wiadomości wypowiedzenie przez właścicieli fabryk amowy zbiorowej. Druga rezolucja wzywa robotników do oszczędności w najbliższych trzech miesiącach celem walki z właścicielami kopalń w postaci strajka.

### Wiadomości w kilku wierszach.

Przybył do Warszawy dr. Wydra profesor literatury polskiej na uniwersytecie w Pradze. Przybył on do Warszawy dla zapoznania się ze szkolnictwem polskim. Po dwa tygodniach pobytu w Warszawie uda się do Wilna.

Urzędowo zaprzeczają pogłoskom o zamachu na gen. Le Ronda.

Donoszą z Rzymu, że rząd włoski wypowiedział się za odroczeniem konferencji Rady Najwyższej.

### Sprawy irlandzkie.

Londyn 19.7 (Pat.)

De Valera oświadczył, że wiadomość jakoby zamierzał doprowadzić do kompromisu, jest nieprawdziwa. Postawił on sprawę w taki sposób do jakiego był jedynie uprawniony, mianowicie podniósł prawo naroda irlandzkiego do samorządu.

## Ludność Wileńszczyzny protestuje przeciwko gwałtom kowieńskim.

Wilno, 19.7 (Pat.)

Dnia 17 b. m. odbył się tutaj w teatrze na Pohalanec wiec zwołany przez Związek Obrony Woli Ludności celem zaprotestowania przeciwko przesładowaniu ludności polskiej w kowieńszczyźnie.

Wice achwalił następującą rezolucję: „Wobec gwałtów dokonywanych przez rząd kowieński nad ludnością polską zakończonych ostatnio napadami na posłów polskich w sejmie kowieńskim zebrani wyrażają jednomyślnie żądanie aby rząd polski i rząd Litwy Środkowej domagały się jak najrychlej zadośćuczynienia od rządu kowieńskiego i zastosowały w tym celu odpowiednie środki a w razie nieotrzymania zadośćuczynienia wyciągnęły energiczne konsekwencje z tego powodu. Rezolucja domaga się dalej aby okręgi z większością polską, znajdujące się obecnie w administracji rządu kowieńskiego były od tego rządu oswobodzone celem awolnienia ich od gwałtów i umożliwienia im połączenia z Rzeczpospolitą polską.

Na wiecu panował nastrój podniosły. Słowa mówców domagające się przyłączenia do Polski, szczególnie mowa ks. Maciejewicza, który rzekł: „jeżeli Polska nas do siebie nie przyłączy to sami się do niej przyłączymy”... nagrodzone były hauczonymi oklaskami. Wiec wykazał, że ludność solidarnie wymaga przyłączenia do Polski.

## Na konferencję państw bałtyckich.

Warszawa 19.7. (E. E.)

Jutro we środę wyjeżdża do Helsingforsu na konferencję państw bałtyckich podsekretarz stanu min. spraw zagr. Jan Dąbski, oraz nacelnik wydziału wschodniego w tym ministerjam p. Łukaszewicz. Konferencja odbędzie się 24 bm.

## Na stanowisko drugiego delegata do Ligi Narodów.

Warszawa, 19.7 (EE)

Na stanowisko drugiego delegata polski w Lidze Narodów zostanie wysłany dyrektor departamentu min. spraw zagr. Kazimierz Olszewski.

## W sprawie poboru roczników 1894 1885

Warszawa, 19.7. (EE)

W Dzienniku Ustaw Państwa okazało się rozporządzenie o rozszerzeniu Rady Obrony Państwa co do powołania roczników 1894—1885. również na kresach wschodnich. Pobór odbędzie się w jesieni i przeprowadzony będzie na tych samych zasadach co w całym państwie. Do poboru stawie się masą wszyscy obywatele, którzy zamieszkiwali na ziemiach przyznanych Polsce przez traktat ryski przed 20 października r. b. Zwolnieni są od poboru ci którzy nie optowali na rzecz Polski. Uznani za zdolnych do służby wojskowej nie będą powołani do szeregów lecz po złożeniu przysięgi otrzymają bezterminowe urlopy.

### Giełda warszawska

Warszawa 19.7.

(Tel. od wł. koresp. „Dz. Biał.”)

Na dzisiejszej giełdzie notowano:

Kor. austr.—237.50  
 Franki francuskie—152—151.50  
 Fanty szterling.—6950—6900  
 Dol. St. Zjed.—1905—1900  
 Marki niem.—24.75  
 Rab. carskie (300)—180—175.

### Układ węgiersko-czeski.

Budapeszt, 19.7 (Pat.)

Minister spraw zagranicznych oświadczył na zgromadzeniu Narodowym, że w Marientbadzie zawarty został z Czechosłowacją krótkoterminowy układ gospodarczy, zapewniający Węgrom węgiel i koks w zamian za mąkę.

### Niemcy ostrzeliwują oficerów francuskich.

Paryż 19.7 (Pat.)

„Daily Mail” donosi, że Niemcy górnolące ostrzeliwali automobil generała francuskiego Gratier.

### Konferencje w sprawie irlandzkiej.

Chorzeża 19.7 (Pat.)

Dzisiaj odbywały się w Londynie w dalszym ciągu konferencje w sprawie irlandzkiej. Zawieszenie broni w Irlandji nie zostało zakończone.

### Na nowe stanowisko.

Warszawa 19.7 (EE)

Jak informuje „Przegl. Wiecz.” wicemin. Przemysłu i Handlu. Strasbarger godzi się objąć stanowisko posła w Berlinie. Pan wiceminister zna dokładnie stosunki gospodarcze Niemiec, gdzie zresztą odbywał swoje wyższe studia.

### Traktat rumuńsko-polski.

Warszawa, 19.7 (EE)

Min. spraw zagranicznych komunikuje Król Ferdynand ratyfikował traktat przyłączenia polsko-rumuński

Prenumerujcie

„Dziennik Białostocki”

## Dziwna gospodarka.

(Korespondencja „Dz. Biały.”)

Gdańsk, 15 lipca.

Kars marki polskiej spada coraz bardziej, długi skarb państwa rosną nieustannie, a tymczasem kasa rządząca wyrzuciła pieniądze na prawo i lewo, nie zając sobie sprawy z tego, czy wydatek jest uzasadniony, usprawiedliwiony i celowy.

Oto przykłady.

W czasie okupacji niemieckiej na Pomorza dyrekcja okręgowa kolei pomorskich miała swoją siedzibę w Bydgoszczy.

Obecnie inaczej.

Bydgoszcz posiadała lokale odpowiadające na pomieszczenie biur dyrekcji—tymczasem Ministerstwo kolei oznajmiło za sto ośmiu przeniesienie dyrekcji na terytorjum niepolickie, gdyż w wolnym mieście Gdańska, gdzie rząd polski ma płacić olbrzymie sumy za wynajem lokali.

Nie dość na tem. Aż nadto liczeni urzędnicy tejże dyrekcji—jest ich podobno aż 250—pobierają płacę w markach niemieckich, które dyrekcja musi kupować, a więc w ten sposób przyczyniać się do obniżania kursa marki polskiej.

Drugą taką instytucją polską, która rezyduje w Gdańsku, jest dyrekcja lasów państwowych na Pomorzu. Liczni jej urzędnicy, aż nazbyt liczni, otrzymują płacę również w markach niemieckich, nabywanych na giełdzie gdańskiej ze szkoda kursa marki polskiej. Dyrekcja lasów

państwowych również powinnyby urzędować nie na terytorjum obcym, lecz chyba w okręgu lasów, któremi zarządza.

Tak samo wiele urzędów wojskowych polskich należałoby przenieść do Tezewa lub Paeka, a nie utrzymywać na terytorjum obcym, którego ludność jest polakom niechętna i w danym razie może dopaść się napada na lokal i zrabować papiery, zawierające tajemnice wojskowe.

Pomijając te wszystkie względy zapytać się muszę: jaki sens ma urządzenie biur dyrekcji krajowej w Gdańsku, skoro powinna ona urzędować na terytorjum swojej sieci kolejowej? Jaki sens ma amieszczenie dyrekcji lasów pomorskich poza obrębem dyrekcji tych lasów?

Przeniesiono je do Gdańska chyba dla tego, że to miasto wielkie i piękne, że są tam teatry, tingle i inne miejsca zabaw, jakich nie posiada ani Bydgoszcz, ani tem mniej Tezew lub Paek.

Ale za to wszystko skarb polski wydaje olbrzymie sumy, ale sprawność dyrekcji na obczyźnie musi być gorsza, gdyż połączona ze stratą czasu na przesyłkę korespondencji i z opłatami tej korespondencji.

Możę w sprawę tę włączyć ministra skarbu, p. dr. Stępczowski zabroni szkodliwego i karygodnego marnowania grosza państwowego.

## Wywiad u ministra spraw wewnętrznych pana Raczkiewicza.

Warszawa, (Russpres).

Przedstawiciel Agencji Telegraficznej i Prasowej „Russpres” miał możność rozmawiania z nowym ministrem spraw zagranicznych panem Raczkiewiczem o jego przyszłej działalności oraz sytuacji w Polsce.

Pan Raczkiewicz oświadczył co następuje:

— Pełniąc poprzednie obowiązki, aważałem się za fachowca i nie należało do żadnego stronnictwa. Obecnie na zresztynie dla mnie stanowisko, które objąłem, wysłało mnie—jak zapewne pan wiadomo—stronnictwo sejmowe p. Skalskiego, nie jestem więc ministrem—fachowcem, lecz ministrem politycznym. Przepaszczę, że wystąpię po raz pierwszy w Sejmie w sprawie budżetowej ministerstwa spraw wewnętrznych. Jak pan wiadomo pracowałem dotąd prawie wyłącznie na kresach wschodnich, i znam dokładnie stosunki tamtejsze. Obecnie teren działalności mojej rozszerzy się oczywiście. Staram się jaknajdokładniej poznać życie Małopolski i mam zamiar zwiedzić ją zaraz, korystając z ferii sejmowych.

Żadnych zmian w personalii ministerstwa narazie nie przewiduję.

— Co Pan Minister może powiedzieć o naszej polityce państwowej?

Nie mogę twierdzić, że polska jest już całkowicie na wysokości zadania.

Są jeszcze znaczne luki, brak ratyny i t. p., ale postępy są już widoczne, praca postępuje naprzód, karność wzrasta. W tych dniach wydam rozkaz do policji, w którym będą omawiały dużo spraw aktualnych.

— Jak podług zdania P. Ministra apositiona jest policja.

— Niedostatecznie. Zresztą nie tylko policja, lecz i ogół urzędników. Polepszenie ich bytu zależy od naszej ogólnej sytuacji finansowej. Na razie popieranie będą asilnie przeszenie kooperatyw urzędniczych.

Chciałbym dowiedzieć się czegoś z życia kresów wschodnich. Czy daje się tam odezwać ogół ja bolszewicka.

— Agitacja nie ma postarha, wśród szerszych mas nie istnieje abso-

— Czy uzasadniony jest alarm w prasie z powodu defektów przy wprowadzeniu ustawy o osadnictwie wojskowym.

— Maszę zaznaczyć, że codziennie sprawa ta alega polepszenia; zdarzają się co prawda wypadki sporadyczne, lecz czynniki rządowe zapobiegają skutecznie.

W tych dniach odbędzie konferencję z panem Ministrem Spraw Wojskowych dla ostatecznego asanienia wszystkich istniejących dotąd braków które powstały skutkiem pewnej chaotyczności.

— Jak wygląda obecnie aparat administracyjny na kresach wschodnich. Czy są obsadzone wszystkie starostwa i województwa i czy urzędy nie przeszkadzają sobie wzajemnie w swej pracy.

— Pod tym względem należy skonstatować znaczny postęp. Zakres działalności jest zupełnie rozgraniczony y Nieobsadzonych starostw i województw nie ma zupełnie.

— Czy prawdą jest, jak pisali niektórzy piśmie zagraniczne, że w Małopolsce były wypadki wystąpienia przeciw władzy polskiej.

— Nie wystąpienia podobnych nie było, są jednak pewne wrzenia lokalne.

— Jakimi informacjami rozporządza P. Minister w sprawie strajka w Zyrardowie i Łodzi.

— Otrzymuję informacje co 2 godzinny Strajk ma tło ekonomiczne i przebieg jego jest dotąd spokojny.

— Czy wiadomości podawane przez piśmie sjonistyczne, o utworzeniu jakiegoś odrębnego departamentu spraw żydowskich mają jakąś podstawę.

— Chwilowo przerwana konferencja z przedstawicielami żydów zostanie wkrótce wznowiona; naszymi wiedzicie jakie są życzenia żydowskie. O utworzenia odrębnego departamentu nie mi nie jest wiadomem, gdyż żydzi polscy, jako obywateli państwa polskiego mogą korzystać ze wszystkich urzędów i ministerstw w Polsce; ponieważ wyjątków i ograniczeń dla żadnej narodowości niema Z tego wnioskujeć można, że informacje podane przez prasę sjonistyczną są nieścisłe.

— Czy prawdą jest, że z Warszawy mają być wysiedleni roslanie.

— O ile roslanie, lub inny cudoziemiec, a nawet polak nie uzyskał karty pobytu w Warszawie, podlega on wysiedlenia z powodu kryzysa mieszkaniowego. Oczywiście, że przy rozstrzygnięciu kwestji o prawie pobytu w przedmiotonej Warszawie pierwszeństwo mają polacy.

## Z Wilna.

— W Wilnie w niedzielę ks. biskup Bandarski dokonał aktu poświęcenia nowej kaplicy w kościele św. Ignacego.

— W Wilnie w mieszkania d-ra Wygodzkiego odbyło się tajne posiedzenie członków przydjarm gminy żydowskiej.

Uchwalono na niem:

1) że radni żydowscy narazie z Rady Miejskiej nie występują i ponownie spróbują kontynuować pracę dotychczasową.

2) Aby żądać od magistrata lojalnego wykonywania zobowiązań co do 36 proc. (wysokość adziolnych żydowskim instytucjom subsydjów) który to wniosek uchwalila Rada Miejska kilka miesięcy temu.

3) Zastosować wszystkie środki, aby Rada Miejska wespół z państwem wsparła Gminę Żydowską dla wydosłania jej z krytycznej sytuacji. W wypadku, gdyby to się nie udało, gmina zmaszona będzie szukać pomocy zagranicą.

Posiedzenie to było następstwem skandala, jaki zdarzył się na posiedzeniu Rady Miejskiej.

Na temże posiedzeniu przydjarm asanął na punkt dalszy wniosek w sprawie przyznania gminie żydowskiej 36 procentowego zasiłka dla instytucji żydowskiej. Wówczas radny prezes gminy żydowskiej dr. Wygodzki zawałał do żydów po żydowsku: „Koledzy idźmy sobie. Z taką kompanją nie mamy ta co robić”. Następnie radny Labeckie również zaczął mówić w żargonie. Rabin polacy zaprotestowali przeciw temu, przydjarm protestował przeciw żargonowi naprożno. Powstał hałas. Przydjarm zamknął posiedzenie.

Dr. Wygodzki przemówił wówczas po polsku:

„Panowie! Dzisiejsze posiedzenie rozjesze dowiodło nam na jakiej niskiej stopie kulturalnej stoi nasza Rada Miejska i cały Magistrat, od którego nie oczekiwac nie możemy, i z którym nie można się wobec tego rachować. Lecz mamy na was bieżę. Zwrócimy się do Rządu Litwy Środkowej, który, mamy nadzieję, lepiej zrozumie, jak należy szanować nasze prawo i akarze winowajców”.

## Z kraju.

— Na mocy rozporządzenia ministra spraw wojskowych, w Warszawie karsaje od piątku siedem samochodów wojskowych, a mianowicie: 1) ministra wojny, 2) wiceministra wojny, 3) szefa sztabu generalnego, 4) dowódcy D. O. G., 5) szefa sztaba D. O. G., 6) Komendanta załogi, 7) dowódcy autokolumny. Od piątku samochody nikogo nie zamordowały. Ograniczenie zmniejszy wydatki państwa o setki milionów wyrzucane bezezcelowo.

— W Łodzi w radzie miejskiej złożyli mandaty radni z N. P. R., nie chcąc przyjmować odpowiedzialności za rajnącą miasto gospodarkę radnych z P. P. S.

W Łodzi Rada miejska podniosła cenę biletów tramwajowych do 20 marek, aby podnieść płacę pracowników.

Czytajcie „Dziennik Białostocki”

## Kwestja mieszkaniowa.

Władze nasze—rządowe i komunalne poważnie zastanawiają się nad zarządzeniem brakowi mieszkań w Białymstoku.

Jako wynik tej troski i próbe rozstrzygnięcia niezmiernie zawilej kwestji mieszkaniowej przytaczamy poniżej memoriał przesłany w tych dniach przez Magistrat do Ministerstwa Zdrowia Publicznego w Warszawie:

Miasto Białystok, liczące około 120 tysięcy mieszkańców, jest w o-płakany mprost stanie. O ile chodzi o pomieszczenie urzędów oraz urzędników państwowych. Przed wojną Białystok był zwykłym miastem powiatowym a już znany był z mizerji mieszkaniowej. Obecnie jest to miasto wojewódzkie, które obok arzęda wojewódzkiego musi dać pomieszczenie takim arzędom, jak Sąd Okręgowy, Izba Skarbowa, Foddyrekcja Kolejowa, Okręgowa Komenda Policji, D. O. G. kilkadziesiąt arzędów mniejszych. Tymczasem stan pomieszczeń przedwojennych nie tylko się nie polepszył ale znacznie pogorszył, dazo bowiem domów uszkodzila wojna, wiele domów stoi pastką od lat skutkiem wyjazdu właścicieli, wiele niewykończonych w trakcie budowy, nowych zaś domów nie przybywa wcale.

Wobec tego stanu rzeczy zmaszony był wojewoda powołać do życia komisję mieszkaniową, złożoną z przedstawicieli województwa, samorządu, sądu, dyrekcji robót publicznych i miejskiego obywatelstwa, która to komisja ma się zająć asanają stosunków mieszkaniowych.

Komisja ta przedlozyła wniosek o wystąpienie do Ministerstwa z prośbą o rozporządzenie na mocy art. 28 ustawy i zatwierdzenie następujących norm postępowania w sprawie remontu przymasowego domów zniszczonych i niezamieszkalnych oraz przymasowego remontu poddaszy, saterny i budowli gospodarczych na pomieszczenia mieszkalne w m. Białymstoku—określona w myśl wyżej cytowanej ustawy przez komisję mieszkaniową w porozumieniu z Magistratem.

§ 1. Celem każdorazowego astalenia potrzeby przebudowy lub odnowienia zniszczonego i niezamieszkałego, a do zamieszkania nadającego się doma lub mieszkania w m. Białymstoku, oznaczenie czasu trwania porzebnego do rozpoczęcia i wykończenia tych robót, oraz oznaczenie wysokości kosztów remontu powołana jest komisja mieszkaniowa złożona z 6 członków (przedstawicieli arzęda wojewódzkiego, samorządu, dyrekcji robót publicznych, architektki, przedstawiciela sądu i jednego rzeczoznawcy prawnika) mianowanych przez wojewode.

§ 2. Na zasadzie uchwały komisja wzywa właściciela (dzierzawcę) doma do przystąpienia bezzwocznie a najpóźniej w ciągu dni 14 od daty doręczenia wezwania do robót i do wykonania tych robót w terminie nakreślonym przez komisję.

§ 3. W razie niewykonania tego polecenia przez właściciela (dzierzawcę) w oznaczonym terminie komisja mieszkaniowa ma prawo zarządzić wykonanie względnie wykonanie niezbędnych robót.

§ 4. Roboty powyżej określone wykonywa Komisja we własnym zarządzie lub poracza osobie trzeciej drogą przetargu. Roboty będą prowadzone pod nadzorem architektki. Dowód wykonania robót względem poczynionych nakładów stanowi kosztorys wykonawczy z kwitami dokonanych wypląt—zakończony odpowiednim protokołem podpisanym przez miejskiego inspektora mieszkaniowego, architektkę i 2 rzeczoznawców. Termin nakreślony dla właściciela (dzierzawcy) dla wykończenia



robót obowiązuje również tego, kto za właściciela (dzierżawcę) podjął się tych robót.

§ 5. Odpis kosztorysa wykonawczego i protokoła doręcza komisja właścicielowi (dzierżawcy) domu i polecenie ma w określonym terminie zwrócić wyłożoną na remont kwotę.

Od orzeczenia Komisji co do wysokości i kosztów przysługuje właścicielowi (dzierżawcy) domu odwołanie się do sądu. O ile zaś nie przyjdzie do porozumienia w tym względzie — mogą strony wystąpić na zwykłą drogę sądową.

Aż do zapłaty tej należności przysługują Komisji prawa zastawu na domu zremontowanym, w szczególności Komisja ma prawo dom ten oddać na pomieszczenie urzędu lub urzędników, a czynsz inkasować na rachunek należności aż do jej amortyzacji.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec obarczającego incydenta jaki miał miejsce w Teatrze Lądowym w dn. 6 lipca r. b. pomiędzy jednym z reżyserów mojej trupy a przedstawicielem dziennika w osobie recenzenta p. Filipowicza, chciałem w niedzielę dn. 17 lipca r. b. wyrazić publicznie wyrazy ubolewania, iż fakt podobny miał miejsce w teatrze, lecz aktorzy czając co chcą czynić, oświadczyli kategorycznie, że na scenę nie wyjdą, a p. Mieczysław kartkę zatrzymując — oświadczyła iż jej mąż przepraszenie publicznie odwoła. Nie chciałem na przedstawienia „Kociszko pod Racławicami” czynić dystrakcji — w ten sposób rehabilituję się przed Szan. Redakcją.

Na prawdę nielubiszego oświadczenia podają za świadków Naczelników ruchu p. Wojskiego i p. Zymirskiego. Kreślę się

z poważaniem

Piotr Mieczysław Smiello  
Wojtaszek.

Białystok, 18.7.1921 r.

List p. Wojtaszka należy do charakterystyki poziomu etyczny i kulturalny ludzi, którzy usiłują za wszelką cenę uchylić się od krytyki najbardziej w wet pobłażliwej. Szczytne posłannictwo, jakie ma artysta wobec polskiej jest dalekiem od postaci jaką inkarnuje z powodzeniem p. Mieczysławski. Przyjmując oświadczenie p. Wojtaszka do wiadomości ze swej strony składamy Mu wyrazy ubolewania, że w zespole Teatru Lądowego znalazł się artysta tej miary.

## Kronika.

**Stowarzyszenie Spożywcze.** W niedzielę d. 17. b. m. w sali nad Komitetem żywnościowo-zapomogowym odbyło się zebranie walne członków działowców Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Spożywczego w Białymstoku.

Na przewodniczącego powołano p. Józefa Pałalskiego, na sekretarza p. Jana Jężyńskiego.

Sprawozdanie Zarządu z działalności Stowarzyszenia w r. 1920 zreferował prezes Stanisław H. man. Ze sprawozdania wynika, że Stowarzyszenie stale cierpiało na brak gotówki, bez której w obecnych czasach trudno prowadzić jest jakikolwiek interes handlowy.

Data się we znaki również inwazja bolszewicka, na pamiętkę której w kasie Stowarzyszenia rozostało kilkadziesiąt tysięcy bezwartościowych rubli sowieckich, w sklepie zaś pastki Usiłowania Zarządu zapewnienia sklepu towarami i ożywienia w nim ruchu nie zawsze udawały się. Członkowie działowcy bardzo interesowali się sprawami Stowarzyszenia, świadczą o tym fakt, że dopłaty do działów

wynoszące 100 mk. dotychczas nie były aliczone przez wszystkich działowców, a nawet ci, którzy dopłacili, czynili to jedynie z tego powodu, że tylko takim działowcom sprzedawano pewien produkt, który trudno było otrzymać na rynku.

Obserwując taki stan rzeczy Zarząd doszedł do przekonania, że o ile nie nastąpią kardynalne zmiany Stowarzyszenie skazane będzie w dalszym ciągu na węgetację, bo o rozwoju jego bez koniecznej do tego gotówki nie można nawet myśleć.

Po odczytaniu protokołu Komisji Rewizyjnej przez p. Stanisława Pałalskiego i zatwierdzenia sprawozdania Zarządu, rozpoczęto dyskusję nad sprawą dalszej egzystencji Stowarzyszenia.

Wyrośli się projekty: 1) podwyższenia udziałów do 1000 mk. w celu zwiększenia kapitału obrotowego, 2) połączenia się ze „Zjednoczeniem” w celu utworzenia jednej silnej kooperatywy i 3) branie towarów na sprzedaż komisową od T-wa „Rozwój” w Białymstoku.

Projekty te były obszernie przedyskutowane, przy czym pierwszy uznano za niewykonalny, trzeci odrzucono, jako sprzeciwiający się zasadom spółdzielczym, przyjęto zaś drugi, t. j. postanowiono złączyć się ze „Zjednoczeniem”.

**Nieznośne motocykle.** Zbyt często codziennie przez główne ulice miasta przejeżdżają strasznie hałasliwe motocykle. Nie dają one rano spać i w ciągu dnia wywołują niepokój przechodniów i denerwują zajętych pracą.

A przecież w Warszawie motocykle nie robią tyle hałasu. Czyżby motocyklów białostockich nie można poddać rewizji i naprawie?

**Wystawa dzieł sztuki.** Polski ruch kulturalny w naszym mieście osłabiony ogromnie w czasie długiej wojny począł w ostatnich czasach silnie wzrastać. Z przyjemnością notujemy wiadomość o mającej nastąpić w dniach najbliższych otwarcia wystawy dzieł sztuki. Wystawę tę urządza D. O. Gen. przy poparciu ze strony Zarządu „Ogniska” i w lokala tegoż Będą na niej amieszczone prace artystów naszych sławnych obecnie w wojsku. Prócz licznych obrazów, szkiców, i rzeźb wystawione zostaną rzadkie zbiory starych sztychów, jako m. terjaty do ikonografii królów i wojska polskiego.

Dochód z wystawy przeznaczony na cele Uniwersytetu Żołnierskiego.

Inicjatywa Dowództwa Okręgu Generalnego spotka się niewątpliwie z uznaniem i poparciem polskiego ogółu.

O terminie otwarcia wystawy podamy w jednym z najbliższych numerów.

**Do odebrania.** W Komendzie Policji Państw. (ul. Warszawska 3) znajduje się do odebrania po nadwodnienia własności polto damskie.

**Z poczty.** Opłatę pocztową za listy podniesiono do pięciu marek.

**Wystawa.** Dzisiaj w lokala „Ogniska” przy ul. Sienkiewicza otwarta będzie wystawa sztuk pięknych. Otwarta ona będzie codziennie od godz. 4 do 8 wieczorem. Bilet wejścia 50 mk. Wstęp dla członków „Ogniska” bezpłatny po okazaniu legitymacji członkowskiej.

**Z teatru.** Teatr Lądowy w Białymstoku od poniedziałku przestanie istnieć, z powodu zajęcia, wywołanego przez reżysera p. Mieczysławskiego. Drużyna p. Wojtaszka odmówiła dalszej pracy i rozjechała się. Dyryktor Wojtaszek dąży do zorganizowania nowej drużyny, która by dążyła do pracy za placem.

**Przeplisy o godzinach handlu.** Po raz trzeci wydrękiwał i rozlepił po mieście Magistralę przepisy o go-

dzinach handlu, uchwalone przez Radę Miejską d. 25 czerwca 1920 r., poprawiona i uzupełniona w d. 21 stycznia i 17 czerwca 1921 r.

Ustępy zmienione są w ogłoszeniu podkreślone. Wszystkie sklepy mają ściśle stosować się do przepisów o godzinach handlu, gdyż przekroczenia będą karane na mocy ustawy z d. 18.XII.1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu w drodze sądowej grzywną do 5000 marek lub aresztem do 3 ch miesięcy.

**Zniwa zbóż ozimych** prawie w całej Polsce są na ukończeniu. Zbiór na ogół świetny, chociaż tu i ówdzie — z powodu braku deszczów — zbiory zbóż ozimych nie dopisały.

Przednowek minął. Ceny produktów żywnościowych w drągłej połowie lipca zawsze spadły. Obecnie inaczej. Wina to i naszych pociągów kmiotków, którzy drąg tyko, póki można i naszych paszarków, którzy wyzyskują położenie i dążą do podwyżki cen, aby robić majątki. Prócz tego drożyznę wywołują agitatorowie bolszewicy, którzy snają się po wsiach, dążąc do takiej drożyzny, by robotnika wyprowadzić na ulicę i sprowokować do rozruchów komunistyczno bandyckich.

Ta działalność komunistów płatnych przez rząd bolszewicki zwłaszcza a nas jest zbyt widoczna. Ale myślimy, że nasz zary, zdrowo myślący robotnik, nie pójdzie na lep dobrze płatnych agentów zagranicznych bolszewickich i nie da sprowokować się do wybuchów antypaństwowych. Wie on dobrze, że ma w Polsce jest może niezbyt dobrze, natomiast bolszewja, oprócz nędzy daje mu niewolę, gdy w Polsce ma równe prawa.

## Oflara

Z inicjatywy Komendanta miasta Wasilkowa koło młodzieży żydowskiej składa ofiarę na Górny Śląsk 8011 mk.

E. Ł. na biednych dzieci 1000 mk.

## Rozmaitości.

(L. J.) **Pomocnik szofera — milionerem.** E. D. Cox, pomocnik szofera omalbusa, pracujący w hotelu Addison, w Detroit za wynagrodzeniem 40-ta centów od godziny, otrzymał nagłe od adwokata w Toledo zawiadomienie, że został spadkobiercą majątku wartości 15-ta milionów dolarów, jaki zostawił mu niedawno zmarły Dr. C. Shaw z Kalifornji. Cox natychmiast zrzucił swój biały fartach i odjechał z hotelu.

## Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny Sądu okręgowego w Białymstoku ogłasza, że na 25 października 1921 r. wyznaczony został termin regulacji pierwsiastkowej hipoteki na nieruchomości:

1) ziemską „Szyndziel”, powiatu Sokólskiego, przestrzeni ogólnej 234,91 dziesięcin, należącej do Jana Tarasiewiczza.

2) wiejską, przestrzeni 1 dziesięcina 2034 sążni kw., pochodzącą z dóbr ziemskich Jachnowiec, powiatu Białostockiego, nabytą przez Józefa Szczytko od Antoniego Paszkiewiczza.

3) w Białymstoku przy ulicy Jarowieckiej pod miejskim № 236 polie № 23 (dawniej Poetzowej № 189) przestrzeni 603 sążni kw., nabytą przez Sarcę Racką od Abroma Abramowskiego.

4) w Białymstoku przy ul. Stołecznej pod miejskim № 2068 polie. № 77 (dawniej Stołeczna № 3046), składającą się z dwóch placów: jeden przestrzeni około 232 i pół sążni kw. i drugi w długość 22 i pół sążni, a w szerokość 1 sąż., nabytą przez Adolfa Wojciechowskiego od Michaliny Jasiewicz, sakcesorki po zmarłych Józefie i Joannie małż. Kieja

5) w Białymstoku przy ulicy Sosnowej pod miejskim № 1973 polie. № 88, składającą się z dwóch placów: jeden przestrzeni 942,22 sążni kw. i drugi — przestrzeni 347 sążni kw., należąca do Adolfa Wojciechowskiego.

6) wiejską we wsi Bacieczki, powiatu Białostockiego, składającą się: a) z ogrodu w miejscowości, zwanej Łózki przestrzeni w długości 88 i pół sążni, a w szerokość 24 i jedna trzecia sążni i b) z działki łąki w tej że miejscowości Łózki, przestrzeni w długości 29 sążni a w szerokość 13 sążni, nabytą przez Aleksandra Filończaka od Józefa Łackiewiczza.

7) w Białymstoku przy ul. Młynowej pod miejskim № 2981 polie. № 21 (dawniej Błotnistej № 2163, 2164 i 2179), składającą się z dwóch placów: jeden przestrzeni 1017,30 sążni kw., a drugi przestrzeni w długości 22 sążni i arszyn i w szerokość 5 sążni, należąca do Eastachego Władysława Budzyny Dawidowskiego.

8) w mieście Narwi, powiatu Białostockiego, przy ulicy Rybackiej pod № 72 (dawniej Mohilewska), składająca się z dwóch placów: jeden przestrzeni 240 sążni kw., a drugi — 252 sążni kw., nabytą przez Lipmana Nowińskiego od Hersza Chajkina.

9) wiejską, przestrzeni w długości 65 sążni i w szerokość 3 sążni, pochodzącą z granta nadziałowego we wsi Białostoczek powiatu Białostockiego, nabytą przez Wincentego Sosnowskiego od Wincentego Laszko.

10) w Białymstoku przy ulicy Warszawskiej pod miejskim № 586 polie. № 7 (dawniej Aleksandrowska № 355) przestrzeni w długości 62 sążni i arszyn i w szerokość 18 sążni 2 arszyny, należąca do Heleny Tryllingowej.

11) w Białymstoku przy roga ulicy Jarowieckiej (dawniej Poetzowej) pod miejskim № 245 pol. № 9 i Kaplickiej pod miejskim № 1495 polie. № 49, do Heleny Tryllingowej należąca, składająca się z trzech placów, a mianowicie: jeden przestrzeni 264 sążni kw., drugi — w długości przy wyjściu podwórza z prawej strony 213 arszynów, a z lewej przy granicy Anny Starosielskiej 237 arsz. i w szerokość od frontu ul. Jarowieckiej 56 arszynów, a z przeciwnej strony gdzie płynie rzeka Biała 78 arszynów i trzeci w długości z obydwu stron po 60 arszynów i w szerokość przy granicy granta Tryllingów 17 arszynów, a z przeciwnej strony przy rzeczce Białej 2 arszyny.

12) w miasteczku Trzellan, powiatu Białostockiego, przy placu Rynkowym (dawniej ulica Bazarna № 28) przestrzeni w długości 25 sążni, a w szerokość 10 sążni nabytą przez Wincentego Gawędzkiego od Cypy Zolte.

13) w Białymstoku przy ulicy Dobrej pod miejskim № 969 polie. № 10 (dawniej Starobojarskiej № 592 b) przestrzeni 460 sążni kw., nabytą przez Józefa i Michalinę małżonków Balcerczak od Włodzimierza Szaryńskiego.

14) w Białymstoku przy ulicy Sienkiewicza pod miejskim № 126 polie 75 (dawniej Mikołojewska № 71 i 72) przestrzeni 840 sążni kw. należąca do Checkicla i Blamy małż. Nodzimowskich;

15) w Białymstoku przy ulicy Słowackiego pod miejskim № 4749 przestrzeni 333 sążni kw. nabytą przez Antoniego Glińskiego od Roberta Szejna i

16) wiejską przestrzeni 24 dziesięcin, pochodzącą z dóbr ziemskich Kożany, powiatu Białostockiego, nabytą przez Jana Michalewicza i Józefa Matwiejczaka od Stefana Szraddeckiego.

Na termin wymieniony wzywa się do kancelarji tegoż Wydziału Hipotecznego wszystkich, którzy chcą zgłosić prawa swoje do wymienionych nieruchomości pod groźbą skatków przewidzianych w 154 i nast art. Ustawy hip. z roku 1914. Białystok dnia 12 lipca 1921 roku.

KINO  
**APOLLO.**

Dziś

Serja 2-ga ostanía

prześciągająca pierwszą serję pod  
wszelkimi względami p. t.

Początek o 7, 8.45 i 10.15 w.

Arcydzieło sztuki kinematogr. osnute na tle znanej powieści Jerzego Ohnetta

# ROMANS BARONOWEJ DECHARMAIS

UWAGA: Każda serja stanowi  
oddzielną całość.

## TRAGICZNA IDYLLA

Dramat w 5-ciu aktach z prologiem  
krótka treść serji 1-szej).

z piękną rodaczką naszą

**Heleną  
Makowską**  
w roli głównej.

**MODERN.**

Najpotężniejszy pod każdym względem film, który cieszył się kolosalnym powodzeniem na  
największych ekranach kuli ziemskiej

Dziś  
po raz ostatni

# Na cyrkowej arenie

Seanse 7, 8.45 i 10.15. w.

Najsłynniejsza woltjerka na świecie  
**Ria Marbeg**

w roli  
tytułowej.

tragedja cyrkówki 6 wielk. akt.  
w połączeniu z pantomimą  
cyrkową.

wspaniała wystawa,  
wzruszająca treść.  
Karkolonna gimnastyka  
na trampolinach.

## Pożar należy gasić w zarodku ręcznym aparatem przeciwpożarowym.

Aparaty 3-ech systemów: Delfin normalny, Delfin Planowy i Samum  
Suchy patenta inż. W. Czaplkiego dostarcza z własnej wytwórni  
Dom Przemysłowo-Handlowy i Rolniczy Dr. LUDWIK  
ZIBLIŃSKI, Warszawa Al. Jerozolimskie Nr. 37.

W najbliższych dniach powyższe aparaty zainstalowane zostaną  
w następujących fabrykach, zakładach przemysłowych i instytucjach:  
Bank Kredytowy w Warszawie—Oddział w Białymstoku.

Fabryka sukna Sz. Machaj.

I. Marcus.  
I. M. Sokół i S-wie.  
A. Sokół i I. Zylberfenig.  
A. Szmidt.  
K. Gotlib i A. Seletski.  
Br. W. i Sz. Szlachter.

Białostocka Ochotnicza Straż Ogniowa.

Młyn Gottlieb i Sokolski.

Drukarnia L. Mejlachowicza.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy Województwa Białostockiego.

Państwowe Biuro Odbudowy na powiat Łomżyński w Łemży.

Teatr Ludowy Dyrektora Wojtaszka w Białymstoku.

Ceny aparatów bez zobowiązania loco Białystok przy dostawie w przeciągu  
piętnastu dni od daty zamówienia:

Delfin normalny	Mk. 6000.	Naboja normalne zapasowe	Mk. 700.
Delfin Planowy	Mk. 6000.	Naboje planowe	Mk. 800.
Samum Suchy	Mk. 6'00	Naboje suche do Samum Zapasowe	Mk. 1000.

Zamówienia przyjmuje ZYGMUNT MACIEJ BOCK, Przedstawiciel na Woje-  
wództwo Białostockie i Kresy Wschodnie, Białystok ul. Sienkiewicza Hotel Ostrowskiego  
340 1-1

## „PROSTA DROGA“

najtańsze źródło towaru tam, gdzie go wyrabiają.

Zaopatrujemy hartownie w manufakturę po cenach fabrycznych.

Płótna, tyki pościelowe, oksfordy, szewioty, wełny i kamgarn  
na ubrania i spodnie, damskie welenki, batysty, bielizna,  
chustki, pończochy, nici i inna galanterja. Ubrania i palta męskie,  
damskie i dziecięce, obuwie POLCA.

Chrześcijańska Skł. Towarowa pod firmą

„JARMARK ŁÓDZKI“

BRONISŁAW JAGODA ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska

3040

Uwaga I-sze piętro.

5-1

Dział Bud. Kwat. D. O. G. Białystok  
rozpisuje konkurs na roboty asenizacyjne wy-  
wóz smieci i roboty kominiarskie w nastę-  
pujących garnizonach:

Białystok, Osowiec, Sokółka, Bielsk, Grod-  
no, Sawolki, Augustów, Prażany, Kobryń, Ła-  
niano, Kartaszk Bercza, Piąsk, Janów, Lida,  
Brześć n/B., Słonim, Baranowicz, Wołkowysk.

Oferty winne być złożone w zapieczęto-  
wanych kopertach do dnia 25 lipca do Działu  
Bud. Kwat. D. O. G. Białystok (al. Fabryczna 10).

Do powyższego konkursu winne zgłosić  
się tylko firmy zarejestrowane.

Do oferty należy dołączyć potwierdzenia  
złożenia wadium w wysokości 10% od sumy  
zadeklarowanej w ofercie rocznej najmniej  
500.000.

Ceny należy podawać dla asenizacji od  
człowieka lub mtr. Roboty kominiarskie od  
łafa.

Oferenci mogą się ubiegać o otrzymanie  
robot w poszczególnych garnizonach albo we  
wszystkich. 3060 3-1

## D-r NEUMARK

z Piotrogradu

b. ordynator Piotrogrod-  
skiego Riazuzjewskiego  
szpitala wenerycznego.  
Choroby: weneryczne,  
skorne i moczopięcio-  
we. (606-914).

od 10-12 i od 3-8 pp.  
ul. Kilińskiego № 11.  
27-4 (b. Niemiecka.) 3021

DOKTOR

Aleksander Gurwicz

Specjalista od chorób skór-  
nych i wenerycznych

Powrócił i wznowił przy-  
jęcie chorych od 10-1 i  
4-8

Lipowa 17 10-10 2033

## BACZNOŚCI!

Bardzo korzystnie mogą nabyć gospodar-  
stwa rolne labinne przedsiębiorstwa po niem-  
cach osoby powracające z Ameryki za dolary.  
Świadectwo moralności od Księdza i zaświad-  
czenie od Wojty lub Starostwa muszą być  
przedłożone. O spieszne zgłoszenia aprasza

Teofil Szymankiewicz.

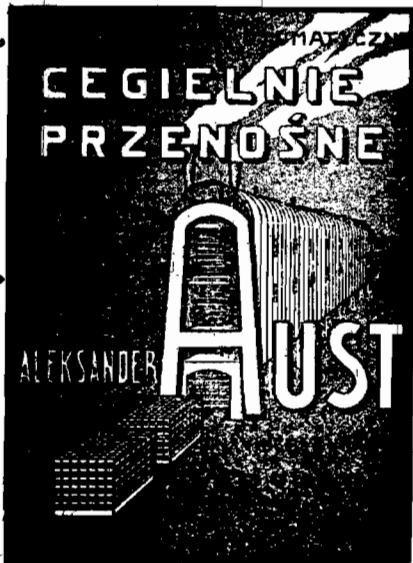
Biuro Komisowe i Spl.

Ostrów Wielkop. Zdunowska ul. № 6.

3028 3-2

## Dla Odbudowy Kraju

20 ludzi produkuje rocznie 5 milionów  
cegeli.



3038

## Maszyny dla Cegeli

kompletne urządzenie mechaniczne.  
Pasy transmisyjne wielbłądzie.

2-2

## Ogłoszenia drobne.

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku przez  
P. K. U. na imię Józefa Gre-  
gorczuk rocz. 1897 zam. przy  
ul. Wałkowska № 39 3023

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku przez  
P. K. U. na imię Berka Mor-  
genstern rocz. 1886 zam.  
przy ul. Rabinskiej № 15 3032

Zgubiono paszport niemie-  
cki na imię Józefa Bara-  
nowskiego zam. na ul. No-  
wo-Warzawskiej № 86 3077

Zgubiono paszport polski  
na imię Miła Chwał zam.  
przy ul. Brudna № 2 3031

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku przez  
P. K. U. na imię Josel Gol-  
dman rocz. 1898 zam. w m.  
Wasilkowia 3049

Zgubiono polską legity-  
mację na imię Gieni Bre-  
stowickiej zam. przy ul. Pol-  
nej № 19 3047

Student Polite hnikl poszu-  
kuje Korepetycji. Wła-  
domość w P. Administracji  
Dzien. Biał. 3045

Przeписыwania, oraz nauka  
na maszynach. Gdzie,  
wskaże Red. Dzien. Biał. 3043

Do odebrania w redakcji  
„Dziennika Białostoc-  
kiego” Po-rtfel, zawierający  
zaświadczenia wyd. przez  
lekarza szpitala wojskowego  
na imię Józefa Złobinskiego,  
jedn. rubel rosyjski, foto-  
grafia, i różne notatki.

Skradziono kartę zwolnie-  
nia wyd. przez P. K. U.  
na imię Ludwika Zdanowicza  
rocz. 1893 i skradziono pa-  
szport polski zam. we wsi  
Białostoczek № 16 3050

Tartaki kompletne, ter-  
pentynarnie, ko-  
lejki leśne i t. p. buduje.  
Lokomobile, gnatry, kotły,  
maszyny parowe, motory no-  
we używane dostarcza, oraz  
kupuje tartaczne urządzenia,  
lokomobile gnatry. Adres dla  
listów i depesz Rusicki Lu-  
bilin skrzynka pocztowa 51.  
3029

Zabrana karta powołania  
przez sędziego śledczego  
wyd. w m. Bielsku na imię  
Józefa Kamińskiego rocz.  
1895 zam. we wsi Pacy pow.  
Bielski gm. Lubin 3030

Z powodu wyjazdu wyprze-  
daje sprzęty domowe ul.  
Stoleczna № 27 3025

Zgubiono paszport niemie-  
cki na imię Izaka Salma-  
na zam. przy ul. Lipowej  
№ 50 3034

Zgubiono w Sokolce 4 lip-  
ca r. b. portfel z tymcza-  
sowem zaświadczeniem de-  
mobilizacyjnym wyd. przez  
Baon zapasowy 42 p. p. na  
imię Woronki Edwarda rocz.  
1896 r. pieczęcie, świade-  
ctwo Straży Kresowej i świ-  
adectwo defenzywy. 3036 3-1

Zgubiono paszport Rosyjski  
na imię Franciszek Sko-  
czko zam. przy ul. Żółtko-  
wskiej szosie № 15 3046

Skradziono kartę powołania  
rocz. 1891 wyd. przez Ko-  
misję przeglądową m. Biel-  
sku roku 1920 na imię Wac-  
ława Władysława zam. w  
Siemiatyczach pow. Bielski  
3044

Poszukuje posady od 15  
Sierpnia Magazyniera Ra-  
chmistrza. Złożyć kaucję 50  
tysięcy Oferty w Redak. 3048

Zgubiono paszport polski  
na imię Aleksandra Ba-  
jer zam. przy ul. Pojeskiej  
№ 25 3059

Zgubiono legitymację kole-  
jową № 3128 i paszport  
rosyjski i kartę powołania  
na imię Zawadzkiego Waw-  
rzyńca 3058

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku przez  
P. K. U. na imię Janklela  
Zylbersztejna rocz. 1902 zam.  
przy ul. Żelaznej № 11 3051

Zgubiono legitymację pol-  
ską na imię Marii Par-  
fieniukowej (Rynek Kościu-  
szki № 2) 3055

Skradziono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku na  
Komisji na imię Walerjana  
Sidorowicza rocz. 1886 zam.  
przy ul. Mariampolskiej №  
55 3057

Maszynista rutynowane  
poszukuje zajęcia. Wła-  
domość w Redakcji 3052

Krawcowa na sklepowa ro-  
botę potrzebną i do-  
powołania kolder wiadomoś  
Firma Stanisława, Posok  
Lipowa 6 3053

Osoba do towarzysza  
muzyczna na  
przejechanie p. trzeba nie  
Białostoczką wiadomoś  
piśmiennie Sukienna 1 m 6  
Orłowa 3054